

Hotel dla marzeń – Kuba Jurzyk

Zostań dziś ze mną,
Choć jeszcze przez chwilę,
Mam pokój w hotelu dla marzeń
I wczoraj naprawdę, naprawdę marzyłem,
Że jeszcze się Tobie wydarzę
Zostań tu ze mną, jestem znów sam,
Mam pokój z oknami od strony północnej
Marzenia z dzieciństwa przybiłem do ścian,
Jak tylko umiałem najmocniej
Gdybyś tylko była tu jeszcze,
Choć to już niemożliwe, ja wiem
Tak bardzo mi byłaś powietrzem
Tak bardzo mi byłaś jak tlen
Lecą po niebie zwęglone wspomnienia –
– Podpalam je od tylu lat
I wmawiam wciąż sobie, że mam do stracenia
Coś więcej, niż cały ten świat
I wierzę, że jesteś gdzieś,
W jakiejś przestrzeni
Tych światów przecież jest tyle
Więc proszę Cię, wiedząc,
Że nic się nie zmieni –
– Zostań tu ze mną przez chwilę
Jak liść się unosi na wietrze
Każde z tych wspomnień co dzień
I nagle zniknęło powietrze
I nagle zniknął gdzieś tlen
A ja uczę się znowu oddychać,
Chociaż tutaj nie ma już czym
Hotel dla marzeń zamykam,
Nic przecież nie ma już w nim



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

